

ZetHa, Wesoły Numer O Smutnych Rzeczach (fe

Patrzę na alko jak alkus
na towar jak ćpunek
na hajs patrzę jak bankrut
i znów otwieram rachunek
patrzę na towar jak diler
jak farciarz na smutek
na wygraną jak lider
w twoje drzwi wjeżdżam butem

Na błazna patrzę jak król
Jak Palacz na lola
na Małgosie Kożuchowską
patrzę jak Tomek Karolak
na psy jak dobrych chłopak
no i oby z farcikiem
jak alkus na czteropak i
jak alkus na likier

jak alkus na łychę
jak akus na weekend
jak pan bóg na strzygę
i parkuj na cipę
parkuj na parking
a parkour jak parkourowiec
masz talent nie waruj
nie marnuj się wariacie jak mały chłopiec
na fach jak fachowiec patrzę
i nie ważne jaki
ważne żeby wjeżdżał hajsik - gites
jak ZetHa na tracki
patrzę na syf jak na burdel
w którym siedzisz szmato
a ty, jak się zapatrujesz na to?
a ty?

nie patrzę jak wcześniej już
patrzę jak teraz
cały czas śmiesznie tu
bo non stop trwa ten melanz
z naszych następnych pensji pewnie nie zostanie nic
tylko ćpanie,, chłanie, chłanie weed
nie patrzę jak wcześniej
/2x

patrzę jak Pablo na Kartel
jak hurtownik na towar
patrzę jak uczeń na mistrza
na narkomana jak Monar
patrzę na hajs jak biedak
patrzę na niego jak bogacz
patrzę jak ojciec na syna
patrzę jak Wall Street na dolar
patrzę jak pijak na melanz
patrzę jak boli Cię głowa
patrzę jak sokół na zdobycz
nikt się przede mną nie schowa
patrzę jak Jordan na streetball
jak Lewandowski na gola
na pijanego Zenka
patrzę jak jego żona Mariola
patrzę jak lider na podium
jak pisarz patrzę na sowa
patrzę jak mały dzieciak
patrzę jak stary ziomal

patrze na zdrówko
wiec ziomeczku sto lat
niech miesza się lód, łycha i cola

nie patrzę jak wcześniej już
patrzę jak teraz
cały czas śmiesznie tu
bo non stop trwa ten melanż
z naszych następnych pensji pewnie nie zostanie nic
tylko ćpanie,, chłanie, chłanie weed
nie patrzę jak wcześniej
/2x

co ja patrzę , co ja widzę
pytam co, co, co?
gdzie masz flaszkę
czy masz łychę
czy to koks, koks, koks?
ujarałem niemożliwie się
że uh, uh,uh
cz ja patrze, ze coś widzę
to jest cud, cud ,cud (ahaa)
patrzę jak wariat na kaftan
patrzę jak armia na Bagdad
patrzę jak głodny na chleb
i patrzę jak na szklankę cukru sąsiadka
nie patrzę jak patrzeć nie chce
lecz nie udaje że nie mam
jaram w pokoju to wietrzę
nie patrzę czy masz coś do powiedzenia
patrzę jak bazyliszek także wiej
patrzę jak Marley na bongo
patrzę jak Blake na Toronto
patrze jak patrzysz się ziom bo
miałem być ślepy, a czuje twój podgląd
patrzę oczom nie wierze, co za ludzie
patrze jak kłóćą się i lubią uciec
od problemów co tworzą sobie sami
(patrzę na to jak chińczyk na tsunami) (x3)

nie patrzę jak wcześniej już
patrzę jak teraz
cały czas śmiesznie tu
bo non stop trwa ten melanż
z naszych następnych pensji pewnie nie zostanie nic
tylko ćpanie,, chłanie, weed
nie patrzę jak wcześniej
/2x